

# Jedzie Pociąg do Warszawy

Borixon

W moim mieście nie widuje swagu  
Palę jointa w gronie kolegów  
Brzydka była zima w tym roku  
Więcej afer spadło od śniegu  
Suma sumarum, nadal żyjemy  
Choć w sklepie na dole duża krecha  
Koleżka jeden z drugim i reszta musieli pilnie wyjechać  
Mój sąsiad nadal śni o Lexusie  
Ja sam oddałem furę za długi  
Mam flashback, wychodzę z domu, wsiadam do starej fury  
Pasuję jak ulał do tego miejsca  
Znam na pamięć wszystkie twarze  
Dobrze, że wiem, że to nie Ameryka  
Choć czasem, marzę  
Podaję rękę rzeczywistości, na moim podwórku bez kolorów  
Zdzieram flow z mojego chodnika własnymi butami jak idę do ziomów  
Przy trzepaku mała grupka woli golić towar niż swag  
W tym miejscu, na naszej ulicy wchodzimy w 21 wiek

Refren:

A twoje flow znów, odwiedza Stany  
Hashtag, spalone gary  
Mordo wracaj, spalone gary  
Jedzie pociąg do Warszawy  
x3

Kolejni chłopcy robią show  
Chcą być jak my, ale tylko chcą  
Co drugi ziom, wysoki ton, wu\*wia mnie ich maniera na flow  
Tu hasło, tu odzew  
Mówię to czego chcę, a nie czego chcą  
Szelest stresu, uliczny sport, hajs na życie, nie dzi\*ki, koks  
Zmieniają styl co sezon, każdy jest kserem ksera  
Pokaż mi coś od siebie, patentów nie podbieraj  
Zaczęliśmy od zera, stawiam trening ponad melanz  
Choć leciałem łukiem nieraz, dziś sam wybierasz  
Ulica wygląda inaczej niż wczoraj  
Stara szkoła w najlepszej formie  
Nic zniechęcić mnie nie zdoła  
Uniwersalny żołnierz, stawiam kołnierz  
Idę pod wiatr piździ jak w Kielcach, tam mieszka brat  
Sprawdź ile twój młodszy ma wad  
Swag swag swag

Refren:

A twoje flow znów, odwiedza Stany  
Hashtag, spalone gary  
Mordo wracaj, spalone gary  
Jedzie pociąg do Warszawy  
x3